

**Sygn. Akt: II C 46/14**

**UZASADNIENIE WYROKU Z 01 KWIETNIA 2015 ROKU**

**SĄDU REJONOWEGO DLA M. ST. WARSZAWY**

**W (...)**

**1. Stanowiska stron**

Pozwem z dnia 28 października 2013 roku (data stempla pocztowego) A. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 1.520 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lipca 2010 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że w dniu 01 kwietnia 2010 roku w M. 128 doszło do pożaru budynku mieszkalnego, wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego. Objęty pożogą majątek poszkodowanego Z. K. był objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy zawartej z pozwanym zakładem ubezpieczeń. (...) Spółka Akcyjna w W., na mocy wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu, przyznał i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie pozostające w związku z objętym ochroną ubezpieczeniową ryzykiem pożaru. Strona powodowa wywodziła, że poszkodowany pożarem Z. K. poniósł koszty w wysokości 11.770 zł, związane z demontażem i rozbiórką elementów spalonego budynku, które to prace zlecił prywatnej firmie, a co do których to wydatków twierdził, że nie zostały dotychczas przez pozwanego uwzględnione w wypłaconym odszkodowaniu.

Powód na podstawie umowy przelewu z dnia 04 października 2013 roku, zawartej z poszkodowanym, stał się nabywcą wierzytelności w wysokości 1.520 zł, stanowiącej część opisanego wyżej roszczenia o zwrot kosztów rozbiórki zgliszczy (rozbiórka i zabezpieczenie elementów dachu). Pismem z dnia 21 października 2013 roku powód zawiadomił pozwanego o przelewie wierzytelności oraz wezwał go do zapłaty. Pozwany nie zaspokoił roszczenia powoda. (pozew – k. 5-6)

Nakazem zapłaty z dnia 08 listopada 2013 roku wydanym w postępowaniu upominawczym referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w W. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. (nakaz zapłaty z 08 listopada 2013 roku – k. 37)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wniesionym w dniu 02 grudnia 2013 roku (data prezentaty) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu sprzeciwu strona pozwana podniosła, że w toku procesu prowadzonego przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu została dokładnie oszacowana wysokość szkody poniesionej przez powoda. Ustalenia i obliczenia wykonane przez biegłego sądowego w tamtym procesie, a opisane w opinii i załącznikach do niej, obejmowały wszystkie poniesione przez powoda składniki szkody, w tym zabezpieczenie i rozebranie elementów dachu. W trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił kwotę 245.044,31 zł tytułem kosztów restytucji i kosztów sprzątnięcia a tym samym w całości spełnił żądanie powoda. (sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 58-59)

W piśmie procesowym z dnia 09 czerwca 2014 roku, złożonym na kanwie sprzeciwu od nakazu zapłaty, powód podniósł, iż przyznana przez pozwanego kwota stanowiła odszkodowanie w związku z pożarem budynku mieszkalnego wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego, jednak twierdził, że wypłacone świadczenie nie objęło kosztów związanych z uprzątnięciem pogorzeliiska. Nie odniósł się natomiast wprost do zarzutu, że koszty rozbiórki i zabezpieczenia dachu zostały uwzględnione przez biegłego sądowego a w konsekwencji przez pozwanego, który po wydaniu prawomocnego wyroku zaspokoił roszczenie Z. K. zgodnie z wyrokiem. (pismo procesowe – k. 69)

W toku sprawy stanowiska stron nie uległy zmianom.

## **2. Ustalenia faktyczne i ocena dowodów**

W okresie od dnia 01 stycznia 2010 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku nieruchomości położona w M. 128 była ubezpieczona w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą W.. Obowiązkowe ubezpieczenie obejmowało budynki oraz odpowiedzialność cywilną rolników w ramach prowadzonego przez Z. K. gospodarstwa rolnego. (okoliczność niesporna, akta szkody)

W dniu w dniu 01 kwietnia 2010 roku około godziny 22:20 w gospodarstwie (...) położonym w M. doszło do nieustalonych przyczyn do pożaru, których objął dom mieszkalny wraz z budynkiem gospodarczym. (okoliczność niesporna, akta szkody)

Zdarzenie zostało zgłoszone ubezpieczycielowi w dniu 02 kwietnia 2010 roku, lecz dopiero w dniu 26 sierpnia 2013 roku (...) Zakład (...) poinformował Z. K. o przyznaniu odszkodowania w wysokości 238.254,11 zł. (zgłoszenie szkody w aktach szkody, pismo z dnia 26 sierpnia 2013 roku – k. 12)

Bezpośrednio po pożarze Z. K. zlecił Zakładowi Usług (...), prowadzonemu przez S. C., wykonanie robót, których przedmiotem było rozbiórka i zabezpieczenie grożących zawaleniem elementów dachu budynku położonego w M. 128 (okoliczność niesporna). Zlecone prace zostały zrealizowane, a ich wykonawca wystawił 03 kwietnia 2010 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 11.770,00 zł wskazując, że stwierdza ona należność z tytułu wykonania prac zabezpieczających oraz rozbiórkowych grożących zawaleniem elementów dachu budynku po pożarze w M. 128 (faktura VAT nr (...) roku – k. 31). Poza pracami związanymi z rozbiórką i zabezpieczeniem uszkodzonej w pożarze więźby dachowej, wykonanymi przez firmę (...), Z. K. przy pomocy osób trzecich, między innymi sąsiadów i znajomych uporządkował teren pogorzelnika (okoliczność niesporna).

W dniu 28 października 2010 roku poszkodowany Z. K. złożył w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu wnioski o zawiązanie do ugody w sprawie o zapłatę kwoty 11.770,00 zł tytułem częściowego odszkodowania na rzecz wnioskodawcy za poniesione koszty zabezpieczenia i rozebrania grożących zawaleniem elementów dachu budynku po pożarze, który miał miejsce w dniu 01 kwietnia 2010 roku w M. 128. Powyższe rozstrzygnięcie wynikać miało z faktury VAT nr (...) wystawionej 03 kwietnia 2010 roku na rzecz poszkodowanego Z. K. przez Zakład Usług (...) S. C. opiewającej na kwotę 11.770 zł z tytułu wykonania prac zabezpieczających oraz rozbiórkowych grożących zawaleniem elementów dachu budynku po pożarze w M. 128. (wniosek o zawiązanie do próby ugody – k. 32-34, faktura VAT nr (...) roku – k. 31)

Na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 04 października 2013 roku zawartej pomiędzy poszkodowanym Z. K. (jako zbywającym) a A. S. (jako nabywcą) doszło do przeniesienia na nabywcę wierzytelności co do kwoty 1.520,00 zł. (umowa przelewu wierzytelności – k. 26)

Pismem z dnia 21 października 2013 roku zawiadomiono pozwanego o zawarciu umowy przelewu wierzytelności, co połączono z wezwaniem (...) S.A. do zapłaty 9.388 zł. Na powyższą kwotę składała się m.in. wierzytelność nabyta przez powoda w wysokości 1.520 zł. (zawiadomienie – k. 28-29)

W związku z brakiem zapłaty, powód wystąpił na drogę sądową, wytaczając powództwo w niniejszej sprawie.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych przez pozwanego ubezpieczyciela w aktach szkody nr (...).

W świetle zgodnych w tej mierze stanowisk stron i zgromadzonego materiału dowodowego nie może być wątpliwości co do zaistnienia w dniu 01 kwietnia 2010 roku pożaru na terenie gospodarstwa rolnego, położonego w miejscowości M. 128, należącego do Z. K.. Zakres objętego pożarem mienia również pozostawał poza sporem, podobnie jak sama zasada odpowiedzialności pozwanego. Podkreślenia wymaga bowiem, że pomimo istniejącego między stronami sporu co do zasadności niniejszego powództwa, stan faktyczny niniejszej sprawy był niekwestionowany. Pozwany ubezpieczyciel nie podważał odpowiedzialności względem Z. K., w związku z czym przyznał już uprzednio i

wypłacił temu poszkodowanemu świadczenie, zgodnie z prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu. Kwestionował natomiast powinność świadczenia ponad zaspokojone już roszczenie, twierdząc, że dochodzona przez powoda wierzytelność mu nie przysługuje, albowiem została zaspokojona świadczeniem spełnionym na rzecz Z. K.. Osią konfliktu między stronami pozostaje zatem wyłącznie samo żądanie dopłaty do przyznanego odszkodowania dodatkowo kwoty 11.770 zł (dochodzona pozwem kwota stanowi bowiem część tej należności), stwierdzonej fakturą VAT nr (...) roku, która została wystawiona za dokonanie zabezpieczenia i rozebrania grożących zawaleniem elementów dachu budynku po pożarze w M. 128. Jak już wspomniano w niniejszej sprawie dochodzona jest kwota 1.520 zł, która na podstawie umowy przelewu wierzytelności została przelana przez poszkodowanego na rzecz powoda.

W celu wyjaśnienia powyższych okoliczności Sąd dopuścił dowód z zeznań świadka Z. K.. Oceniając zeznania tego świadka, Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie w jakim stanowią one relację o faktach. W ocenie Sądu zeznania świadka Z. K. nie wniosły jednak do sprawy żadnych nowych okoliczności. To zaś, co odnosiło się do wniosków i ocen sformułowanych przez świadka Sąd pominął jako subiektywne uwagi Z. K., wykraczające poza przedmiot dowodu. Zeznania świadka sprowadzały się jedynie do referowania znanych Sądowi faktów, unikając jednocześnie odpowiedzi na pytania zadawane przez Sąd, związane z sednem sprawy. W ocenie Sądu, fakt, iż Sąd wykonujący odezwę znał z relacji zawodowych świadka Z. K., ponieważ świadek ten jest adwokatem, czemu z resztą dano wyraz w treści protokołu, nie upoważnia do tego, aby to świadek przejął inicjatywę i de facto sam niejako przeprowadzał własne przesłuchanie w oczekiwany przez siebie zakresie i pożądanym kierunku. Utrwalony zapis przesłuchania świadka Z. K. to jaskrawy przykład, kiedy mało aktywna i niestanowcza postawa przeprowadzającego czynność stworzyła warunki ku temu, aby świadek chwilami „zdominował” sędziego, mówiąc nie o tym, co było przedmiotem dowodu i o co go pytano, lecz o tym, co sam chciał powiedzieć. Dlatego właśnie zeznania świadka okazały się w znacznej mierze nieprecyzyjne, tendencyjne, ogólnikowe oraz nie zawierające odpowiedzi na pytania zadawane przez Sąd.

Znacznie istotniejszym i bardziej przydatnym dowodem dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okazały się dowody z dokumentów zawartych w aktach sprawy I C 1032/11 toczącej się przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu (zwłaszcza zawarta w tamtych aktach opinia biegłego sądowego). Sięgając właśnie do niej ustalono, że pozwany zaspokoił już roszczenie Z. K., przeniesione częściowo przez tego poszkodowanego w drodze cesji na rzecz powoda.

Powyższy dowód Sąd dopuścił z uwagi na charakter zarzutów pozwanego, zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty oraz z uzasadnionej obawy o prowadzenie procesu fikcyjnego, przedmiotem którego miałyby być zaspokojone roszczenie. Autorytet Sądu nie pozwala na to, by prowadzący „grę procesową” poszkodowany i powód w wyniku wyroku uzyskali świadczenie nienależne [wniosek taki uzasadniają: podział wierzytelności na szereg wierzytelności częściowych (dostosowanych do tego, aby jak najniższa wartość przedmiotu sporu, determinująca wysokość należnej opłaty sądowej, uzasadniała wyższe honorarium pełnomocnika), ich zbycie różnym osobom fizycznym i wytaczanie wielu powództw de facto o to samo roszczenie, trudność w uzyskaniu dostępu do dokumentów źródłowych, zawartych w aktach innych procesów, celem ustalenia czy dochodzona wierzytelność istnieje lub w jakim zakresie została zaspokojona, reprezentowanie nabywców wierzytelności przez kancelarię (...)].

Znamienne w niniejszym procesie było to, że powód w pozwie twierdził stanowczo, że dochodzi części należności objętej fakturą VAT nr (...) wystawionej 03 kwietnia 2010 roku na rzecz poszkodowanego Z. K. przez Zakład Usług (...) S. C. na kwotę 11.770,00 zł z tytułu wykonania prac zabezpieczających oraz rozbiórkowych grożących zawaleniem elementów dachu budynku po pożarze w M. 128. Tak oznaczony przedmiot sprawy ukierunkowywał obronę pozwanego i zakres rozpoznania sprawy przez Sąd. Gdy jednak (...) Zakład (...) zakwestionował w sprzeciwie roszczenie powoda, jako zaspokojone w ramach przyznanego i wypłaconego już świadczenia, pełnomocnik powoda, nie przedstawiając żadnych nowych dowodów ani twierdzeń, stwierdził ogólnikowo (w istocie zmienił podstawę faktyczną powództwa), że dochodzona kwota stanowi zwrot kosztów uprzątnięcia pogorzeliiska.

Rzecz jednak w tym, że dołączona do pozwu faktura, z której wywodzi swoje roszczenie powód, dotyczy innych robót (rozbiórka i zabezpieczenie elementów dachu) niż prace porządkowe. Tym samym twierdzenie pełnomocnika powoda pozostaje w oczywistej i rażącej sprzeczności z dokumentem źródłowym, który rzekomo miał potwierdzać racje inicjatora tego procesu.

Zgromadzony materiał dowodowy uzasadnia ustalenie, że powód nabył w drodze przelewu wierzytelność stwierdzoną opisaną wyżej fakturą, a więc związaną z kosztami rozbiórki i zabezpieczenia więźby dachowej. Nie udowodnił bynajmniej w niniejszym procesie, że skutecznie nabył inną wierzytelność – związaną z uporządkowaniem terenu pogorzelska (są to przecież inne rodzajowo roboty niż prace rozbiórkowe i zabezpieczające wykonane przez firmę (...), stwierdzone fakturą VAT).

Nota bene – abstrahując od przedmiotu przelewu – godzi się zauważyć że poniesione przez Z. K. koszty uprzątnięcia pogorzelska nie zostały w żaden wiarygodny i pewny sposób wykazane co do wysokości.

Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd sięgnął do treści opinii (kosztorysu) biegłego, sporządzonej w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu (sygn. akt I C 1032/11). Z opinii tej płyną jednoznaczne wnioski, iż ustalone tam odszkodowanie (wyplacone następnie przez pozwanego Z. K.) obejmowało również rozbiórkę i zabezpieczenie stwarzających niebezpieczeństwo spalonych fragmentów budynku położonego w M. 128, w tym elementów więźby dachowej. Jak zostało ustalone przez biegłego, w powyższym odszkodowaniu uwzględniono kwotę związaną z rozebraniem poszczególnych elementów spalonego budynku, które zostały wskazane w kosztorysie budowlanym stanowiącym załącznik do opinii. W swojej opinii biegły powołał jako podstawę kosztorysowania powszechnie stosowany cennik, a w kosztorysie wskazał rodzaje wykonanych prac, obmiar, rodzaj zużytych materiałów, ceny jednostkowe, wymiar niezbędnej robocizny i jej stawki.

Jak ustalił Sąd, w świetle opinii biegłego sądowego sporządzonej do sprawy I C 1032/11, wyplacone przez pozwanego Z. K. odszkodowanie uwzględniało koszty rozbiórki i zabezpieczenia więźby dachowej.

### **3. Uzasadnienie prawne i motywacja rozstrzygnięcia**

Powództwo jest bezzasadne i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Zasady zawierania i wykonywania umów obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych określa szczegółowo ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej: „ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych”).

Stosownie do art. 7 ww. ustawy, umowa ubezpieczenia obowiązkowego określa sumę gwarancyjną lub sumę ubezpieczenia stanowiącą górną granicę odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń. Zgodnie zaś z jej art. 13 ust. 3, w obowiązkowych ubezpieczeniach mienia odszkodowanie wypłaca się w kwocie odpowiadającej wysokości szkody, nie większej jednak od sumy ubezpieczenia ustalonej w umowie.

Stosownie do art. 67 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 tejże ustawy, z tytułu ubezpieczenia budynków rolniczych przysługuje odszkodowanie za szkody powstałe w budynkach na skutek zdarzeń losowych w postaci m. in. ognia, przy czym za szkody spowodowane przez ogień uważa się szkody powstałe w wyniku działań ognia, który przedostał się poza palenisko lub powstał bez paleniska i rozszerzył się o własnej sile.

W niniejszej sprawie poza sporem było powstanie odpowiedzialności pozwanego za szkodę poniesioną przez Z. K. na skutek pożaru w jego w gospodarstwie rolnym, a spór między stronami dotyczył jedynie zakresu tej odpowiedzialności w aspekcie nabytego przez powoda od poszkodowanego roszczenia. Konieczne zatem było ustalenie, czy wyplacone Z. K. przez pozwanemu świadczenie odszkodowawcze, przyznane zgodnie z treścią prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu pokryło całą szkodę, za którą zakład ubezpieczeń ponosił odpowiedzialność, czy też

powyższa kwota swoim zakresem nie obejmowała zabezpieczenia i rozebrania grożących zawaleniem elementów dachu, który to wydatek odzwierciedla faktura VAT (...).

Do wynagrodzenia szkody w mieniu ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., przy czym reguły w tym przepisie unormowane, w odniesieniu do ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, ulegają modyfikacjom wynikającym z art. 68-69 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W odniesieniu do ubezpieczenia obowiązkowego budynków rolniczych ma zastosowanie tzw. odpowiedzialność za pierwsze ryzyko, nie zaś odpowiedzialność proporcjonalna, która polegałaby na tym, że wypłacone odszkodowanie pozostawałoby w takiej proporcji do wysokości poniesionej szkody, w jakiej suma ubezpieczenia pozostaje do wartości przedmiotu ubezpieczenia. Ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie równe wysokości poniesionej przez ubezpieczonego szkody, jednak z uwzględnieniem ograniczenia odpowiedzialności do wysokości sumy ubezpieczenia (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 13 września 2012 roku, sygn. akt I ACa 233/12, LEX nr 1254470).

Stosownie do art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, wysokość szkody ustala się na podstawie kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych - przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia; jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody.

Na gruncie niniejszej sprawy istotne było to, że poszkodowany uzyskał odszkodowanie w łącznej kwocie 242.662,31 zł na podstawie decyzji (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. z 28 sierpnia 2013 roku. Decyzja ta została wydana po zakończeniu postępowania w sprawie I C 1032/11 (I ACa 748/13). Pomimo tego, powód dochodzi od pozwanego odszkodowania również za koszty rozbiórki i zabezpieczenia więźby dachowej, wynikające z faktury VAT (...), które w jego ocenie nie zostały uwzględnione w wypłaconym odszkodowaniu. Zdaniem Sądu, na podstawie wywołanej przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu opinii biegłego, jednoznacznie ustalono, że w ramach odszkodowania uwzględnione zostały również prace rozbiórkowe i zabezpieczające. Co należy podkreślić, to fakt, iż powód w tamtej sprawie nie kwestionował ani zakresu prac rozbiórkowych ani ich wartości. Nie twierdził, że poza pracami wymienionymi przez biegłego wykonał jeszcze inne, które należałoby uwzględnić. Zakres prac wymienionych w opinii biegłego i uwzględnionych w ramach odszkodowania w sprawie I C 1032/11 pokrywa się ze złożoną fakturą, stąd wnioski, że należności te zostały już rozliczone.

W ocenie Sądu ponowne żądanie w nowym procesie i na podstawie odrębnej faktury należności uwzględnionej w ramach odszkodowania przyznanego już w innej sprawie jest nieuzasadnione. Ten sam element szkody (rozbiórka i zabezpieczenie uszkodzonych elementów dachu) zostałyby zrekompensowane dwukrotnie – raz na rzecz poszkodowanego, w ramach przyznanego mu odszkodowania, a ponownie w niniejszym procesie – na podstawie faktury, obejmującej ten sam zakres prac, z której wierzytelność została przez poszkodowanego podzielona i przelana na osoby fizyczne. Suma przyznanych świadczeń przewyższyłaby wysokość szkody, a kompensacyjna funkcja odszkodowania zostałaby naruszona.

Powód nabył od poszkodowanego wierzytelność, która w rzeczywistości została już zaspokojona w ramach przyznanego odszkodowania. Przepis art. 69 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych nie uzasadnia wniosku, że w jakimkolwiek zakresie naprawienia tej samej szkody można domagać się de facto dwukrotnie. Jeżeli koszt rozbiórki i zabezpieczenia więźby dachowej został uwzględniony w ramach przyznanego i wypłaconego Z. K. odszkodowania (czego dobitnym dowodem jest kosztorys, stanowiący część opinii biegłego sądowego w sprawie I C 1032/10), nie jest możliwe powtórne dochodzenie go przez powoda na podstawie powołanego wyżej przepisu.

Powód nie przekonał Sądu, że pozwany nie pokrył dotychczas Z. K. dochodzonych na gruncie niniejszej sprawy kosztów rozbiórki i zabezpieczenia uszkodzonej w pożarze więźby dachowej. Ustalenia Sądu prowadzą do zgoda odmiennych wniosków. W postępowaniu przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu zbywcą wierzytelności nie podnosił,

że wykazywane w treści opinii biegłego prace rozbiórkowe i zabezpieczające są niekompletne, niewystarczające, a ich zakres został zaniżony.

Faktura VAT nr (...) z dnia 03 kwietnia 2010 roku została wystawiona z tytułu rozbiórki elementów dachu, a nie uporządkowania pogorzelniska. Znamienne jest, że dochodzone przez powoda roszczenie z tytułu uprzątnięcia terenu objętego pożarem, pojawiło się dopiero po zajęciu stanowiska przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty. W ocenie Sądu służyło to jedynie uzasadnieniu dochodzonego roszczenia wobec skutecznego zarzutu pozwanego o zaspokojeniu roszczenia stwierdzonego dołączoną do pozwu fakturą. Ta zmiana podstawy faktycznej pozwu nie uwzględnia jednak okoliczności, że w świetle umowy przelewu powód nabył wierzytelność związaną z rozbiórką i zabezpieczeniem dachu (stwierdzoną fakturą VAT (...)), nie zaś wierzytelność za wykonanie prac porządkowych na terenie pogorzelniska, których koszt nie został wykazany. Zmianie podstawy faktycznej powództwa nie towarzyszyło uzupełnienie materiału dowodowego. Dochodzenie na bazie tych samych dowodów innych rodzajowo roszczeń niż pierwotnie zgłoszone skazane było na niepowodzenie.

Twierdzenie, że w gruncie rzeczy prace prowadzone przez Zakład Usług (...) polegały na uprzątnięciu terenu, nie można uznać za zasadne i prawdziwe, w szczególności gdy z dokumentu w postaci faktury, wynika coś zupełnie innego. Nadto powód nabył od poszkodowanego wierzytelność stwierdzoną powołaną wyżej fakturą. W konsekwencji nie mógł żądać od powoda zapłaty za inne prace (porządkowe) niż stwierdzone fakturą (rozbiórkowe). Nabył bowiem część wierzytelności objętej fakturą VAT nr (...) dotyczącej zapłaty za prace rozbiórkowe i zabezpieczające, a nie za prace porządkowe.

Przelew wierzytelności przenosi na nabywcę skonkretyzowane co do źródła, przedmiotu i wysokości roszczenie. Nabywca wierzytelności nie może pozywać dłużnika zbywcy wierzytelności o jakiegokolwiek roszczenie odpowiadające kwocie przelewu, lecz jedynie o wierzytelność będącą przedmiotem przelewu. Tymczasem przedmiotem przelewu – co należy raz jeszcze uwypuklić – nie była (nieudowodniona co do wysokości) wierzytelność o zwrot kosztów uporządkowania pogorzelniska, lecz stwierdzona konkretnym rachunkiem dołączonym do pozwu (dla wykazania legitymacji procesowej a nadto podstawy i wysokości roszczenia) wierzytelność za wykonanie rozbiórki i zabezpieczenia elementów dachu.

Reasumując: w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, nie może być wątpliwości co do faktu, że przyznane i wypłacone przez pozwanego Z. K. odszkodowanie obejmowało wydatki związane z zabezpieczeniem i rozebraniem groźących zawaleniem elementów dachu objętego pożarem budynku. W tym zakresie roszczenie poszkodowanego zostało już przez pozwanego zaspokojone. W konsekwencji przelew wierzytelności, która w skutek wykonania zobowiązania wygasła nie uprawniał nabywcy (powoda) do ponownego dochodzenia zaspokojonego już roszczenia. Roszczenie którego domagał się powód na gruncie niniejszej sprawy, zostało ujęte w wypłaconej przez pozwanego kwocie ubezpieczenia. Okoliczność ta okazała się łatwa do zweryfikowania, zważywszy na fakt, że zakres dołączonej do pozwu faktury VAT pokrywa się z zakresem opinii biegłego sporządzonej w sprawie I C 1032/11, która z kolei legła u podstaw wyroku Sadu Okręgowego we Wrocławiu i wypłaconego na podstawie tego orzeczenia świadczenia odszkodowawczego. Analiza opinii biegłego sądowego w tamtej sprawie daje pełny i wiarygodny obraz tego, że prace związane z rozbiórką i zabezpieczeniem więźby dachowej zostały uwzględnione w przyznanej i wypłaconej poszkodowanemu kwocie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. w związku z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Po stronie pozwanej koszty procesu wyczerpywały się w kosztach honorarium radcy prawnego w wysokości 600 złotych. Obciążono nimi powoda, jako stronę przegrywającą proces.

Mając powyższe na uwadze, na mocy powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

***Zarządzenie wykonawcze:***

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.